

Franciszek, papież

Jak na nas patrzy Maryja? : papieskie przesłanie wideo do uczestników nocnego czuwania w rzymskim sanktuarium Divino Amore : (Rzym, 12 października 2013 r.)

Salvatoris Mater 16/1/4, 450-451

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ostatnie przypomnienie: Aparecida pojawiła się w miejscu, gdzie krzyżowały się drogi. Drogi łączące stolicę Rio z Sao Paulo – rodzącą się przedsiębiorczą prowincją – i Minas Gerais, kopalnie bardzo pożądane przez dwory europejskie: na skrzyżowaniu dróg kolonialnej Brazylii. Bóg objawia się na skrzyżowaniach. Kościół w Brazylii nie może zapominać o tym powołaniu, które jest weń wpisane od pierwszego tchnienia – ma być zdolny do skurczów i rozkurczów, do zbierania i upowszechniania.

Papieskie przesłanie wideo do uczestników nocnego czuwania w rzymskim sanktuarium Divino Amore (Rzym, 12 października 2013 r.)⁴

Jak na nas patrzy Maryja?

Drodzy Bracia i Siostry!

Pozdrawiam wszystkich pielgrzymów obecnych w sanktuarium Divino Amore oraz tych, którzy łączą się z nami w sanktuariach maryjnych w Lourdes, Nazarecie, Lujan, Vailankanni, Guadalupe, Akita, Nairobi, Banneux, Częstochowie i Marian Valley.

Dziś wieczór czuję się zjednoczony z wami wszystkimi w modlitwie Różańca Świętego i adoracji eucharystycznej pod matczynym spojrzeniem Panny Maryi.

Spojrzenie! Jakże jest ono ważne! Jak wiele można wyrazić spojrzeniem! Uczucie, zachęta, współczucie, miłość, ale także upomnienie, zazdrość, pychę, a nawet nienawiść. Często spojrzenie mówi więcej niż słowa, albo mówi to, czego słowa nie potrafią lub nie ośmielają się wypowiedzieć.

Na kogo patrzy Panna Maryja? Spogląda na nas wszystkich, na każdego z nas. A jak na nas patrzy? Patrzy na nas jak matka, z czułością, miłosierdziem, miłością. Tak patrzyła na swojego Syna, Jezusa, we wszystkich chwilach Jego życia – radosnych, pełnych światła, bolesnych, chwalebnych – jak to rozważamy w tajemnicach Różańca Świętego, po prostu z miłością.

Kiedy jesteśmy zmęczeni, zniechęceni, przygnieceni problemami, spoglądamy na Maryję, odczuwamy Jej spojrzenie, które mówi naszemu sercu: «Odwagi, synu, Ja ciebie wspieram!». Matka Boża dobrze nas zna, jest mamą, dobrze wie, jakie są nasze radości i trudności, nasze nadzieje i rozczarowania. Gdy odczuwamy ciężar naszych słabości, naszych grzechów, spoglądamy na Maryję, która mówi naszemu sercu: «Wstań, idź do mojego Syna Jezusa, On cię przyjmie, okaże miłosierdzie i da nową siłę, by iść dalej».

Spojrzenie Maryi kieruje się nie tylko ku nam. U stóp krzyża, kiedy Jezus powierza Jej apostoła Jana, a wraz z nim nas wszystkich, mówiąc: «Niewiasto, oto syn Twój» (J 19, 26), spojrzenie Maryi utkwione jest w Jezusie. I Maryja nam mówi, tak jak podczas wesela w Kanie: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie» (J 2, 5). Maryja wskazuje na Jezusa, zachęca nas, byśmy świad-

⁴ „L'Osservatore Romano” 34(2013) nr 12, 6.

czyli o Jezusie, zawsze prowadzi nas do swojego Syna Jezusa, bo tylko w Nim jest zbawienie, tylko On może przemienić wodę samotności, trudności, grzechu w wino spotkania, radości, przebaczenia. Tylko On.

«Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła!». Maryja jest błogosławiona ze względu na swoją wiarę w Boga, ze względu na swą wiarę, bo spojrzenie Jej serca zawsze utkwione było w Bogu, w Synu Bożym, którego nosiła w łonie i kontemplowała na krzyżu. W adoracji Najświętszego Sakramentu Maryja nam mówi: «Spójrz na mojego Syna Jezusa, miej wzrok utkwiony w Nim, słuchaj Go, rozmawiaj z Nim. On patrzy na ciebie z miłością. Nie lękaj się! On ciebie nauczy iść za Nim, abyś świadczył o Nim przez małe i wielkie czyny twego życia, w relacjach rodzinnych, w twojej pracy, w chwilach świątecznych; nauczy cię wychodzenia poza samego siebie, poza samą siebie, aby patrzeć na innych z miłością, tak jak On, który nie słowami, ale faktami ciebie umiłował i cię kocha!».

O Maryjo, pozwól nam odczuć Twoje matczyne spojrzenie, prowadź nas do Twojego Syna, spraw, abyśmy nie byli chrześcijanami z «witryny», ale takimi, którzy potrafią «pobrudzić sobie ręce», budując wraz z Twoim Synem Jezusem Jego królestwo miłości, radości i pokoju.

HOMILIAE ET ALLOCUTIONES

Msza św. na rozpoczęcie posługi Piotrowej
(Watykan, 19 marca 2013 r.)⁵

Bądźmy «opiekunami» stworzenia

Dziękuję Panu za to, że mogę sprawować tę Mszę św. na rozpoczęcie posługi Piotrowej w uroczystość św. Józefa Oblubieńca Maryi Panny i patrona Kościoła powszechnego. Okoliczność ta ma bardzo bogate znaczenie, gdyż jest to także dzień imienin mojego czcigodnego poprzednika. Jesteśmy z nim modliwymi, pełną miłości i wdzięczności.

Pozdrawiam serdecznie braci kardynałów i biskupów, kapłanów, diakonów, zakonników i zakonnice oraz wszystkich wiernych świeckich. Dziękuję za przybycie przedstawicielom innych Kościołów i Wspólnot kościelnych, a także przedstawicielom społeczności żydowskiej oraz innych wspólnot religijnych. Kieruję serdeczne pozdrowienie do szefów państw i rządów, delegacji oficjalnych z wielu krajów świata oraz do korpusu dyplomatycznego.

Słyszeliśmy w Ewangelii, że «Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie» (Mt 1, 24). W tych słowach zawiera się już misja, którą Bóg powierza Józefowi – ma być *custos*, opiekunem. Czyim opiekunem? Maryi i Jezusa. Lecz opieka ta obejmuje następnie Kościół, jak podkre-

⁵ „L'Osservatore Romano” 34(2013) nr 5, 18-19.